



KURIER WILEŃSKI

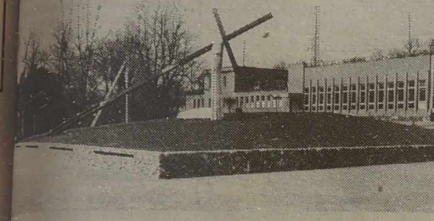
DIENNIK NIEZALEŻNY

założenia 1840

nr 115 (12898)

Piątek, 14 czerwca 1996 r.

cena 60 ct



Dzień Żałoby i Nadziei

Jeśli zapomnę o nich...

...Ty, Boże na niebie, zapamiętaj. Te sakramentalne słowa są w wielu publikacjach, książkach, inna wydań poświęconych wyjazdów i deportacji w czasach bolszewickich. Są mottem naszej pracy o ich wszystkich ofiarach — żywych i żywych, o naszych rodaków i Polakach, których deportacje przesłaniały w głąb imperium bolszewickiego trwały z przerwami w latach 1940, 1941 i po 1944 r.

W latach 1940-1941 akcje deportacyjne na Litwie, w Wilnie i w sąsiedztwie odbywały się głównie w maju, kwietniu i czerwcu 1940 r. W czerwcu 1941 r. W instrukcji o przeprowadzaniu operacji antysowieckiego elemen-

tu, do którego zaliczono m. in. dzieci, kobiety i starców, zalecano, aby każda akcja odbywała się "... bez hałasu i paniki, tak, aby nie dopuścić do żadnych wystąpień i innych ekscesów nie tylko ze strony deportowanych, lecz również pewnej części otaczającej ludności, wrogo usposobionej do władzy sowieckiej". Przewidując zawczasu, że znaczna liczba deportowanych zostanie aresztowana, wspomniana instrukcja nakazywała, aby głowy rodzin deportowanych, zakwalifikowane do aresztowania, oddzielać dopiero podczas załadowywania do wagonów kolejowych...

Klasykiem przykładem takiego działania maszyny represyjnej, jaką



było NKWD, stał się dzień 14 czerwca 1941 r., gdy na stacji kolejowej w Nowej Wilejce pod Wilnem w brudny sposób mężów oddzielano od żon, ojców od dzieci, z zastosowaniem siły fizycznej rozbijano, niszczone rodziny. Tego właśnie dnia, który obecnie jest obchodzony jako Dzień Żałoby i Nadziei, wyruszył w nieznaną jedną z największych transportów z ludźmi skazanymi na zagładę, na gehennę, na cierpienia i, jak się zdawało ich oprawcom, na zapomnienie. Zawiedli się w swoich rachubach.

14 czerwca 1991 r. w Nowej Wilejce w 50 rocznicę masowych deportacji z Litwy został odsłonięty i poświęcony Pomnik Zesłańców.

Stanął obok dworca kolejowego, nie opodal torów, którymi jechały transporty na Wschód z więźniami i zesłańcami. U podnoża pomnika — krzyż i figura zesłańca — z napisem w czterech językach: litewskim, polskim, hebrajskim i rosyjskim — "Ofiarom masowych represji".

W 55 rocznicę tamtych tragicznych wydarzeń, tutaj tradycyjnie zostaną złożone wieńce i kwiaty. Znajdą się one również na torach kolejowych. Zapłoną świece i znicze naszej pamięci.

Jerzy SURWIŁO

NA ZDJĘCIACH: Pomnik Zesłańców w Nowej Wilejce; symboliczny zestaw pamięci, zestaw wagonów towarowych, którymi wywożono ofiary deportacji, na stacji kolejowej w Nowej Wilejce.

Fot. Zbigniew Markowicz

W Sejmie — o ordynacji wyborczej

W czwartek Sejm odrzucił propozycję posła Kazimierasa Brazauskasa zrezygnowania z proporcjonalnego systemu wyborczego. Propozycję poparła opozycyjna grupa konserwatywistów.

Obecnie w ordynacji wyborczej Sejmie uprawniony został do zmiany systemu wyborczy — proporcjonalny i większościowy. Za kardynalną zmianę systemu wyborczego zgłoszono 33 posłów, przeciwko 16, 6 — powstrzymało się.

Pracownicy zgłoszowali również zmianę, aby pozostawić bez zmian art. 1 Ordynacji Wyborczej Sejmowi, przewidującą mieszany system wyborczy. Przegłoszono za nią 21 posłów, przeciwko — 21, powstrzymało się — 9.

A FE!

Świadome przejęzyczenie?

Tygodnik Związku Polaków Litwy (ZPL) "Nasza Gazeta" zamieścił 7-13 czerwca br. informację własną o spotkaniu prezydenta A. Brazauskasa z przewodniczącymi partii i organizacji, mających przedstawicielstwo w Sejmie RP, w celu omówienia trybu i terminów przeprowadzenia przyszłych wyborów sejmowych.

Mówiono m. in. o problemach mniejszości narodowych, o uzcupianiu ich praw. Według "Naszej Gazety", prezydent miał jakoby powiedzieć: "Potrzeby zachowania uig dia mniejszości narodowych nie popieram. Polska mniejszość narodowa ma dobre możliwości propagowania poprzez środki masowego przekazu w języku polskim, tym bardziej, że państwo finansuje prywatny dziennik — "Kurier Wileński".

Zdziwiło nas to bardzo. Poprosiliśmy o parę

słów wytłumaczenia rzeczniczce prasowej prezydenta pani Lidli Szabajevaitė. Oto treść jej pisemnej odpowiedzi: "Podczas spotkania prezydenta A. Brazauskasa w Sejmie z przedstawicielami i przewodniczącymi partii, prezydent mówił, że mniejszości narodowe, w tym również polska, mają sporo różnego rodzaju wydań, które były popierane przez rząd, ale nie powierzał, że są one obecnie finansowane".

"Nasza Gazeta" nie zapomniała widać starych komunistycznych sztuczek — kiedyś obrucano konkurentów błotem. Zaním się spostrzegł i usprawiedliwił — chodził "morusani", i na tym cała rzecz polegała.

Od nas wymaga się przestrzegania maksymy eksprezydenta L. Wałęsy — "Rozmawiajmy jak Polak z Polakiem".

Porozmawialiśmy.

Z konferencji prasowej

"Zamiast rozstrzygnięcia problemów — kampania propagandowa"

Pracownicy ZPL i AWPL podjęli wczorajszej konferencji prasowej w Sejmie oświadczyli, iż ich postawa są ostatnio w prasie i przez polityków świadomie interpretowane. Przesz ZPL Ryszard Maciejkienc jako przykład takiej interpretacji przytoczył wywiad z postem Vytautas Pleckaitisem, który zasugerował, że działania ZPL i AWPL są wywołane z Moskwa oraz, że w tym celu przeciwko "wielkiemu Wil-

nu" w Warszawie uczestniczyli antysemici.

— Może nam, jak też naszym politykom w ogóle, brak politycznej kultury dyskusji — powiedział prezes ZPL — Jeżeli ktoś komuś nie odpowiada, natychmiast nadaje się mu miano ekstremisty, bandyty czy jeszcze gorsze. Nawet polityk takiej rangi jak Vytautas Landsbergis określa mieszkańców innej narodowości mianem "ekstremistami".

— Zamiast rozstrzygnięcia problemów mamy informacyjną, agitacyjną i propagandową kampanię — dodał prezes AWPL Jan Sienkiewicz. Oświadczył, że podczas spotkania polskiej i litewskiej grup parlamentarnych nie osiągnięto porozumienia co do tego, czy jest przestrzegany Traktat polsko-litewski.

— Ze swej strony też uważamy, że nie są przestrzegane wszystkie jego punkty — dodał. — Mamy na myśli punkty dotyczące sytuacji mniejszości narodowej.

Przes AWPL przypomniał, że po trzech akcjach protestacyjnych przeciwko "wielkiemu Wilnu" marszałek Sejmu Česlovas Juršėnas

przyznał, iż jednak, należy coś z tym zrobić — jeżeli nie zmienia całej ustawy, to przynajmniej stworzyć mechanizmy, które złagodzi jej wykonywanie.

Jan Sienkiewicz oświadczył, iż nie dziwi go rola posła Pleckaitisa — "rola propagandy i agitatora, który próbuje stworzyć w ten sposób informacyjną osłonę dla problemów mniejszości".

Nie możemy się jednak zgodzić z sytuacją, gdy te problemy są stawiane do innych kontekstów. Pan Pleckaitis nieraz podkreślał, iż stosunki litewsko-polskie są idealne, istnieje natomiast grupka ekstremistów, którym zależy na konflikcie, gdyż stają oni ich kampanii wybor-

ARDENA

Vytenio 20
2006 Vilnius
Tel. 63 37 02
Fax. 26 10 36

BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.
Działalność od 1929 r.

PEKAO

PRZEDSTAWICIELSTWO
W WILNIE

2001 Vilnius, Palangos 1/0-16
Tel/fax 61-15-41, fax 223844

Lietuvos avialinijos

Lithuanian Airlines
tel: (870 2) 222222
fax: (870 2) 222222

Sentencja dnia

Zaszywał ją tacy, którym brak wiedzy, wmyślają sobie, że imieje, ci zaś, którzy są całkiem głupi, mniemają, że wszystko wiedzą.

G. BRUNO

ZNAD WILNI
75.541.65.0 PM

DZIAŁ REKLAMY
TEL./FAX (22) 424645

czaj. A zaraz po tym się mówi, że uaktywniła się działalność Ambasady Rosji... Szczerze mówiąc, oświadczenie nawet nie wiem, gdzie się mieściła ta ambasada — powiedział prezes AWPL.

Reprywatyzacja, "wielkie Wilno", zwłoka w zwracaniu ziemi, ograniczenie sfer używania języka polskiego i ograniczenie możliwości wyboru politycznej reprezentacji (4 proc. prog wyborczy) — są to, zdaniem kierownictwa AWPL i ZPL, wyraźne naruszenia nie tylko Traktatu polsko-litewskiego, lecz też szereg między-narodowych dokumentów, które Litwa podpisała.

(Dokończenie na str. 2)

Ciężar dźwigniemy tylko wspólnymi siłami

W ostatnich tygodniach mogliśmy się cieszyć z pierwszego rozpoządzenia po smutnej zginie na firmancie bankowskiej — zgodnie z decyzją Banku Litewskiego wznawiona została działalność "Litimpexu". Zaowocowały zmiany, jakie po kryzysie wprowadziła tymczasowa administracja. Mam nadzieję, że zostanie rozwiązany także problem drugiego banku — Litewskiego Akcyjnego. Innowacyjnego. Jednak docierając do nas kategoryczne i nie zawsze zgodne z realiami żądania właścicieli wkładów LAIB oraz zarządy pod adresem rządów. Sugeruje się, że główną przyczyną wszystkich kłopotów stało się moratorium ogłoszone dla banków borykających się z trudnościami. Jest to co najmniej dziwne, zasadą polityki rządów, bowiem, była zawsze obrona właścicieli wkładów, a nie interesów akcjonariuszy.

Można tylko ubolewać, że Bank Litewski zbyt późno zdecydował się na zawieszenie działalności nierentownych banków. Potwierdzają to dane międzynarodowego audytorów, precyzujące straty LAIB, które na

Wystąpienie premiera Mindaugasa STANKEVIČIUSA w LTV

dzień 1 stycznia 1996 roku wynosił już nie 209, lecz 313 mln litów...

Co do zarzutów działaczy opozycji, dotyczących "zmiany przekształcania na wpół darmo znacjonalizowanego banku swym przyjaciółom". Niech ci politycy nie zapominają, że o dalszym losie banku — jego ewentualnej prywatyzacji — zdecydowały, najprawdopodobniej, już rząd następnym. Aktualny natomiast podejmuje tylko kroki, by środki ludzi i państwa nadal nie były rozkradane i trwoniące.

Drugi bardzo ważny temat, o którym musimy powiedzieć, to skomplikowany stan w gospodarce energetycznej. Obecny rząd musi rozstrzygać problemy, które spętrzył się z powodu nie zrealizowania w ciągu całego okresu niepodległości reform w energetyce.

Pod rządami imperium otrzymaliśmy w spadku system energetyczny opierający się wyłącznie na iluzjach, nie zaś na obliczeniach ekonomicznych. W okresie 6 lat życia w

państwo niepodległym ciągle polegałymi na "socialistycznej energetyce". Brak realnych i zdecydowanych reform w tej dziedzinie doprowadzi do tego, że po Litwie krążyć anegdota, iż rzekomo kolejny sezon grzewczy ogłosi nam... państwo oświecone...

Działaj! zdecydowaliśmy się przeciętnie o 25 procent zwiększyć cenę na energię ciepłą. Cena gorącej wody wzrosła od 1 lipca, ogrzewania — od późniejszej, wraz z rozpoczęciem sezonu grzewczego.

Ekspert, po zbadaniu realnej sytuacji, stwierdził, że na pokrycie rzeczywistych wydatków na ogrzewanie ceny należy podnieść o 40 procent. Chociaż reformy w energetyce należałoby przeprowadzić jak najszybciej, to jednak nasze społeczeństwo nie jest przygotowane do takiej "terapii szokowej". Ta podwyżka cen za ogrzewanie jest dla ludzi nader bolesna. Niestety, rzeczywistość jest taka, że Litwa nie ma złóż naftowych Kuwejtu czy

gazu na Morzu Północnym. Nastawiona uprzednio na tania energię gospodarka musi się teraz przystosować do nowych okoliczności.

Ogłaszając wzrost cen za ogrzewanie, podkreśliłem jeszcze raz, że przede wszystkim zwrócił się uwagę na część społeczeństwa, która boryka się z trudnościami. Dla emerytów i rodzin wspieranych socjalnie zachowuję się zabezpieczenie — już wcześniej stosowane limity opłat za gorącą wodę i ogrzewanie — odpowiednio 5 i 15 procent. Oznacza to, że ta najbardziej nierzalniczą kategoria mieszkańców nie będzie miała zbyt dotkliwych wydatków...

Doskonale uświadomiłem sobie, że ogłaszając wyższe ceny za ogrzewanie, rząd znalazł się w bardzo niewdzięcznej roli. Jednak w tej dziedzinie, jak też w narodowej polityce zagranicznej, nie chcemy gonić się za tanią popularnością, lecz czynić to, co jest potrzebne państwu i społeczeństwu, co stanie się gwarancją jego jutrzejszego rozwoju...

(Drukuję się w skrócie)

Poszukuj Kto zna losy autora tego wiersza

Przesłałem dwa wiersze Wacławowi Gruźewiczowi. Jeden się sprawdził — proszę wydrukować. Drugi — proszę nie drukować. Wolejnym miesiącem w okresie wakacji mieszkał w Ełku, w cichym miejscu, w domu, w którym mieszkał jego ojciec. W tym czasie w tym mieście żył też Wacław Gruźewicz. Czyżby ten wiersz, może kto by go odezwał.

Wacław GRUŻEWICZ Ziemia rodzina

Pięknie niby włoskich brzołdy, Pięknie łązka alpańska i w nich odleci gór szczyty, I wonna gąb niejakie,

Leż nad kraj włoski wspaniały, Nad jego morza przyszyły, Przenoszę ja srawek miły, Mojej ziemi ojczyzno!

Nie znają, co czas głodowy Ludzie w orzechach gądzili strasnym, Chłob rosła dla nich góra, Na palm wysumskich koronach

Leż zamiat w słońca postać, Siedząc pod palmą ciekawą, Ja wole w trudach i poście, Orać swą ziemię ojczyzno!

Mito jest dla ciokawości, Jeżdżić łądami, morzami I wszędzie dźwić, piękności, Waszymi widzieć oczami;

Ja nad zamorskie tu dżiny, Wole w wzdórza piaski, Kąkełom kłane zbój riny, W ubogiej ziemi ojczyzno!

Gdy życia skończy się chwila, I "Czas ci umrzeć" — Pan powoła, W tej pragnę spojrzeć mogile, Gdzie leżał moi ojczyzno!

Nie pragnę, by ktoś moje Skrzyki kolymny złościł, Za życia trudy i znoje, Choć snu w swej ziemi ojczyzno!

Do druku pod: Mieczysław JACKIEWICZ, Olsztyn, Polska

zaczynają chrześcijańscy demokraci ogromnym stopniu wstrzymują przęgi reform na wsł. Groźce zapowiadają władcy po wyborach wprowadzą zmiany kadrowe w administracji powiatu wileńskiego.

Z kolei, kierownik władz regionalnych, jak i tym, jak funkcjonują w regionie poinformowało, że na 100 zastępców w regionie, takich społeczność wieś 10 jest w stosunku do innych regionów.

Wśród innych problemów, porażono na spotkaniu, znalazły się sprawy związane ze szkoleniem. Groźce ogólnie interesowała nabywanie wileńskich mas mediach sprawnie budownictwa szkoły litewskiej w Rudawie. Kierownicy władz regionalnych zapowiadają, że na ten remont przeznaczono 200 tys. litów. Po zakończeniu remontu, jest litewskiej nie zabraknie miejsca.

Wśród innych kwestii, kierownik władz w rejonie pani Janina Łauskauskienė wymieniła, że podlega i spekcja podatkowa nie podlegała mordercy. W sprawie tej spekcja została z pełnym rozmoviem w tym samym czasie. Rozmowa w tym toczyła się w atmosferze tolerancji i wzajemnej tolerancji, chociaż i gospodarze nie zamierzają dawać spójny punkt widzenia.

Robert MICKIEWICZ

Wiadomości w kilku zdaniach

- Litewskim Stowarzyszeniem Przyjaciół ONZ (LSPONZ) w ciągu jeszcze jednej trzyletniej kadencji będzie kierował profesor Algis Tomas Geniušas, który obowiązkowi prezesowi tej organizacji pełni od jej założenia w 1993 roku. Na sesji Zgromadzenia Generalnego Litewskiego Stowarzyszenia Przyjaciół ONZ, która zakończyła się w środę po południu w Wilnie, wybrano również nowych viceprezów i członków tej organizacji.
- Różnego rodzaju przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje zarejestrowane w Republice Litewskiej, rozliczając się ze sobą i z podmiotami zagranicznymi (z wyjątkiem osób fizycznych) za towary i usługi w gotówce, powinny, w trybie ustalonym przez Ministerstwo Finansów, przedstawić terenowemu administratorowi podatkowemu dane o sumach wypłaconych w ciągu dnia dla jednego podmiotu gospodarczego, przekraczających 10 tysięcy litów. Takie ustalenie przewidziane uchwalone w czwartek przez Sejm uzupełnienie do ustawy o administrowaniu podatkami.
- Minister ochrony kraju Litwy Linas Linkevičius spodziewa się, że narada ministrów obrony państw NATO i partnerów, która odbędzie się w piątek w Brukseli, wniesie jasność do przyszłości. Jak powiedział minister, który w czwartek udał się do stolicy Belgii, spotkanie to powinno wyłonić kilka nowych "aspektów" procesu rozszerzenia się NATO.
- We czwartek Sejm LR udołkował tegoroczny budżet państwowego, przewidując przydziały dla Ministerstwa Finansów 64 234 000 litów na inwestycje państwowe do reorganizowania spółki akcyjnej "Aurabankas".
- Kontroler państwowy Vidas Kundrotas jest zadolowany z uchwalonej w ubiegłym roku ustawy RL o kontroli państwowej. Daje ona wystarczające pełnomocnictwa funkcjonariuszom kontroli państwowej do należytego wykonywania swej pracy.
- Przewodniczący zarządu Banku Litewskiego Reinoldius Šarkinas w pełni zgadza się z opinią przedstawiciela Międzynarodowego Funduszu Walutowego na Litwie Domenica Fanizy, że dla dotkniętych kryzysem banków komercyjnych powinno być ogłoszone bankructwo. "Jednakże obecnie musimy stosować się do ustawy uchwalonej przez Sejm 29 grudnia roku ubiegłego. Jak dotychczas, nie została ona odwołana" — powiedział w czwartek dziennikarzem R. Šarkinas.



Okolicznościowe znaczki pocztowe

14 czerwca państwowe przedsiębiorstwo "Lituvos paštas" emituje do obiegu dwa nowe znaczki pocztowe z okazji Dnia Załoty i Nadziei. Przedstawiają one fragmenty litewskich drewnianych rzeźb — pochyloną głowę Chrystusa Bolejącego i rzeźbę Anioła Nadziei.

Nominalna wartość obu znaczków — po 40 centów, nakładny — po dwóch miliona sztuk. Znaczniki techniką offsetową wydrukowała spółka akcyjna specjalnego przeznaczenia "Spindulus" w Kownie.

Oba znaczki, a także specjalną kopertę i stempl pierwszego dnia zaprojektował artysta Henrickas Radvilavičius. Na kopercie przedstawiony jest dziełniczastwoy wzirunek Matki Boskiej Bolejącej.

14 czerwca, w Dniu Załoty i Nadziei, korespondencja pocztowa powiatu wileńskiego na Poczcie Głównej będzie kasowana stemplem pierwszego dnia. Fot. G. Mačiulis (ELTA)

Wizyta liderów chadeceji w samorządzie rejonu wileńskiego Politycy i samorządowcy o najważniejszych problemach Wileńszczyzny

Wśród w gmachu samorządu rejonu wileńskiego odbyło się spotkanie polityków z ramienia Litewskiej Partii Chadecejskiej i Demokratów z kierownictwem samorządu tego rejonu. Przedstawiciele chadeców pragnęli podczas rozmowy dowiedzieć się o życiu rejonu, jego specyfice, problemach, stanowisku władz samorządu w sprawach, o których wzięli udział głosnię było w litewskich mediach.

Ze strony chadecejskich demokratów, którzy sondażę opinii publicznej zapowiadają przejęcie władzy po zbliżających się wyborach do Sejmu, w spotkaniu wzięli udział posełowie na Sejm Powlis Katilius, Albertas Simenas, Vytautas Bogušis, Petras Mikšinis i inni. Samorząd reprezentowali mer rejonu Leokadija Janušauskienė i wicemer Jan Siniškis.

Mówiąc o sytuacji w rejonie, pani mer stwierdziła, iż najbardziej bolejącą kwestią jest obecnie sprawa zwrotu ziemi i nieodpłatnie związanej z tym problem "wielkiego Wilny". Caby wydział polityki, jak wiadomo, przeszedł do gestii administracji powiatu wileńskiego i samorząd teraz nie ma żadnego wpływu na zwrot ziemi na swoim terenie. Władze powiatowe natomiast hamują zwrot ojcowizny podwileńskim rolnikom.

Głosie z kolei odnotowali, iż podgóbie problemy powstały wokół 11 największych miast Litwy, które planuje się rozszerzyć kosztami większych ter-

renów, na co pani Janušauskienė repikowała, iż tereny, które będą dołączone do tych 11 miast, stanowią w sumie około 10 tys. hektarów, czyli tyle samo, ile zabiera się pod tereny Wilna dwóm rejonom.

Ostra dyskusja rozwinęła się także wokół tematu rzekomych korzyści dla ludności mieszkającej na terenach włączonych do stolicy. Na twierdzenia chadeców o niewłaściwych przewidywaniach, które wynikną z tego, iż mieszkańcy podwileńskich wsi zostaną mieszkańcami miasta, mer rejonu odwołała się do własnego doświadczenia. Jako mieszkanca Sołenki, które jeszcze za czasów sowieckich były przyłączone do Wilna, do dnia dzisiejszego czeka na obiecanie wale tytułu wygody z tytułu mieszkania w stolicy. Z tego właśnie powodu ludność włączonych do miasta terenów nie była obciążona kosztami centralnych i nie wierzy, że nie wzrosną podatki za ziemię orną ceny na energię elektryczną.

Liderzy LPChd uważają, że sprawy rozszerzenia Wilna i zwrotu ziemi należą do sfery socjalno-ekonomicznej i nie wolno z nich robić wielkiej polityki. Z kolei obiecali, że po zwycięstwie w wyborach maksymalnie przyspieszą zwrot ziemi. Obarczają również rządzącą obecnie Demokratyczną Partię Francją za to, że w sprawie zwrotu ziemi nie wywiązała się z zachowaną spótki rolne, które, jak

"Zamiast rozstrzygnięcia problemów — kampania propagandowa"

(Dokończcie ze str. 1) — Trzeba przede wszystkim dotrzeć swymi swoimi zobowiązań — między państwowych, konstytucyjnych i międzynarodowych, a wówczas, naszym zdaniem, nie będzie podstaw do twierdzenia, że istnieje tu jakiś konflikt i struktura będzie mogła spokojnie iść do Litwy europejskiej — reasumował Jan Sienkiewicz.

Wiceprezes APWL Waldemar Tomaszewski oświadczył zaś, iż informacje podawane przez ambasadora Valionisa, posła Plekaitisa i naczelnika powiatu Macaitisa mijają się z prawdą. Samorząd dysponuje dokładnymi danymi, że na włączonych do Wilna terenach mieszka nie 15 lecz 10 tysięcy osób, przy tym w rej. wileńskim Litwini stanowią

nie 55 a 42 proc., Polacy zaś nie 35 a 48 proc. ogólnie mieszkańców.

— Powołując dane samorządu oznaczają, iż 15 artykuł Traktatu jest jednak naruszony, gdyż procent ludności polskiej po realizacji ustawy o rozszerzeniu granic Wilna w rej. wileńskim skurczy się, a nie wzrosnie — twierdził wiceprezes APWL.

Samorząd rejonu wileńskiego nie ograniczył się do powyższych badań. Z listy 28 osób, które, jak twierdził naczelnik powiatu Alfonsas Macaitis, odzyskały już ziemię, sprawdzono trzy osoby z Zujuni. Żadna z nich nie posiada aktu własności na tę ziemię, żadnej z nich nie odmierzonej już ziemi.

Lucyna DOWDO

Sprostowanie

W informacji pt. "Pierwsza polska unita kredytowa rozpoczyna swą działalność" ("K.W.", 13 czerwca br., str. 2) zamiast: "Prezesem zarządu został Ryszard Piorko...", należy czytać: "Prezesem zarządu został Ryszard Korko...". Przepisywania za błąd.

Polska

Sejm znowelizował ustawę o ubezpieczeniu społecznym rolników

Sejm znowelizował w czwartek ustawę o ubezpieczeniu społecznym rolników, na podstawie której wypłacane są rolnikom renty, emerytury, zasiłki chorobowe i inne świadczenia społeczne.

Nowelizacja przewiduje też m.in. utworzenie przy Kasie Rolniczej Ubezpieczenia Społecznego własnego orzecznictwa lekarskiego.

Krzakowski domaga się ustąpienia min. W. Kaczmarka

Z apelem o zgłoszenie wotum nieufności wobec ministra Wiesława Kaczmarka wystąpił przewodniczący "Solidarności" Marian Krzakowski na wieceu zorganizowanym po południu 12 bm. przed bramą nr 2 Stoczni Gdańskiej.

Krzakowski powiedział też, że wśród strajkujących w Stoczni Gdańskiej są przedstawiciele związków zawodowych, które mają swych reprezentantów w parlamencie i partiach politycznych.

Bp Życiński: poziom dyskusji ws. konkordatu sięgnął bruku

Poziom dyskusji na temat konkordatu sięgnął bruku i zamiast racji merytorycznych stajemy przed publikowaniem korespondencji na poziomie czasopism brukowych — powiedział 12 bm. dziennikarzom bp Życiński, w przewnie Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski obradującego w Wyższym Seminarium Duchowym w Opolu Nowym k. Siedlec.

Podczas obrad biskupi przyjęli stanowisko podjęte przez Komisję Wspólną Rządu i Episkopatu w sprawie wynagrodzenia dla księży katechetów.

Ze świata; PAP, ELTA



KRÓTKO

DHAKA

Po śródrodnych wyborach powszechnych w Bangladeszu zwyciężyła koalicja zdołała opozycyjna Liga Awami, kierowana przez Hasinę Wazed — wynika z publikowanych w Dhace niepełnych rezultatów.

TOKIO

Co najmniej osobo żywo zginęły w czwartkowej katastrofie pasażerskiego samolotu indonezyjskiej linii lotniczych Garuda na południu Japonii — podano w Tokio.

BRUKSELA

Ministrowie obrony i szefowie sztabów 16 państw członkowskich Paku Północnoatlantyckiego zebrał się w czwartek w kwatery Stojuszu w Brukseli, by przedyskutować procesy pokojowe w Bośni i reformę struktury Paku.

WIENIO

Przywódcy partyzantów czeszciskich Zelimchan Jandarbijew oświadczył w czwartek, że separatysty sprzeciwiają się "wszelkimi siłami" przeprowadzeniu w niedzielę wyborów parlamentarnych. Jandarbijew udzielił wywiadu grupie dziennikarzy w okolicy Wiednia, na południu Czechenii.

Rosja

Wielki koncert estradowy pod murami Kremla

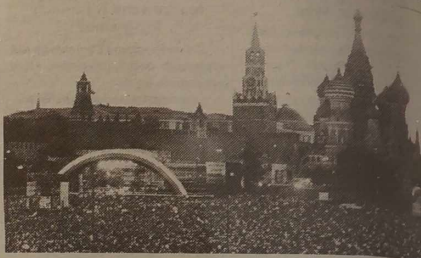
Mimo szoku, w jakim znajduje się Moskwa po wtorkowej tragedii w metrze, w środę wieczorem pod murami Kremla odbył się wielki koncert estradowy, połączony z wiecem poparcia dla Borysa Jelicyna i Jurija Łużkowa przed niedzielnymi wyborami prezydenta Rosji i burmistrza jej stolicy.

Według agencji ITAR-TASS, w tej zabawie pod gołym niebem, poświęconej Dniu Niepodległości,

obchodzonemu w środę w Moskwie, uczestniczyło ok. 500 tys. osób.

Prezydentowi towarzyszył premier Wiktor Czernomyrdin, burmistrz Moskwy Jurij Łużkow, liderzy partii i organizacje społeczne popierający Borysa Jelicyna, a także znani artyści estrady, kina i teatru.

NA ZDJĘCIU: na koncercie pod murami Kremla. Fot. EPA — ELTA



Czy Ukraina, Białoruś i Polska mogą mieć wspólną strategię

Historia rzeczywista — jak twierdził Kisiel — tańczy walc. Gdyby przy stole zasiadła jeszcze delegacja Litwy, można by sądzić, że niemal dokładnie 200 lat po rozbiarach dawna Rzeczpospolita przetrwałaby do XXI wieku.

Białorusini, Ukraińcy i Polacy dyskutują o wspólnej strefie bezpieczeństwa w Europie? Tak mogło być 250, tak mogło być 70 lat temu, ale dzisiaj? Jednakże ten, kogo dręcza (lub uskrzydla) historia, może sobie wziąć na wstrzymanie. Obok trzech flag krajów "trójki nadbużańskiej" na stole sali konferencyjnej hotelu "Parkowa" widać także flagę amerykańską.

A jednak ta konferencja zorganizowana przez Stowarzyszenie Euroatlantyckie była niejaką sensacją. Spotkania dwustronne już były — zaledwie tydzień temu dobrze obsadzone polsko-ukraińskie pod hasłem "Renans Ukrainy". Nigdy jeszcze jednak nie było spotkania w trójkącie poświęconego kwestiom bezpieczeństwa, konsekwencjom rozszerzenia NATO, i to na dość wysokim szczeblu. Białorusi reprezentował m.in. wiceminister spraw zagranicznych Iwan Antonowicz i doradca prezydenta Siergiej Posochow, ale też rzecznik opozycyjnego Białoruskiego Frontu Narodowego Zianon Paźniak. Ukrainę natomiast przewodniczący parlamentarnej komisji do spraw obrony Oleg Czernousienko, generał Władimir Grezianinow z ukraińskiej Rady Atlantyckiej czy Andriej Fialko — doradca prezydenta. Ze strony polskiej obrady otworzył szef sejmowej komisji zagranicznej Bronisław Geremek, a prowadził je były minister obrony Janusz Onyszkiewicz.

Nie było natomiast na sali zbyt wielu przedstawieli naczej "strony rządowej", co mogło sprawić wrażenie, że po wyborach 1993 oficjalna polska Ostpolitik bardziej orientuje się na Moskwę, nie będąc zbytino "dwutorowość". Wrażenie mylne, jeśli wziąć pod uwagę, że Aleksander Kwaśniewski najpierw odwiedził Litwę i Białoruś, a potem dopiero Moskwę. Wrażenie trafne, jeśli pomyśleć, że nasza oficjalna polityka wobec Ukrainy jest istotnie nader rozczarowana. Sądą dramatyczny apel Marcina Króla w "Życiu Gospodarczym" o silniejsze zaangażowanie Polski na rzecz przywiązania Ukrainy do Zachodu — zwłaszcza wobec odchodzącej Białorusi na wschód. Zarazem żądnych złudzeń, panowie. Na konferencji "Renans Ukrainy"? Andrzej Olechowski dość dosadnie spuentował nasze możliwości wobec ukraińskiego sąsiada: "Gdy w 1994 r. po raz pierwszy spotkałem się z ukraińskim ministrem spraw zagranicznych, czulem się jak 10-letni książę, który ma podbić 8-letnią księżniczkę. Tyłko: co? jak? i czym?"

Trójkąt nadbużański

Bez ślubu

W hotelu "Parkowa" nie chodziło o zaślubiny. Na to geografia polityczna "trójkąta nadbużańskiego" jest nader różnicowana. Polska jest na najlepszej drodze do NATO i Unii Europejskiej, Białorusi zabokowała reformy, zwraca się na wschód i jednocześnie z Rosją, zarazem ma coraz bardziej widoczną opozycję demokratyczną. Ukraina jest wprawdzie członkiem WNP, ale nie ratyfikowała wszystkich porozumień z Rosją, nie tylko stara się zachować neutralność, ale wyraźnie akcentuje swą przynależność do środkowej Europy, Ukraina jest

"Proces emancypacji może być przyhamowany, ale nie można go odwrócić. Białoruś była wielkim wygranym w czasach ZSRR, podczas gdy Rosja — poza Moskwą i Leningradem — była wielkim przegranym. Smoleński stał się jedną ruiną, podczas gdy Witebsk kwitł. Łukaszka nie na tym jedzie. To jednak nie wróci. Rosjanie nie będą subwencjonować Białorusi."

Ukraiński "plan Rapackiego"

Nasz "trójkąt nadbużański" jest może dość kostliwy, niemniej może mieć swą logikę, która w zaskakujący sposób przypomina gre o lokalne odprężenie między Wschodem a Zachodem z lat 60



nie tylko członkiem stowarzyszonego CEFTA, a miarodajni politycy ukraińscy wyraźnie mówią, że w dalszej perspektywie chcieliby przystąpić przynajmniej do UE. W tej sytuacji skoncentrowanie wspólnoty interesów w "trójkącie nadbużańskim" jest bardzo trudne.

Tym bardziej, że rozchodzenie się Ukrainy i Białorusi jest nie tylko strategiczne, ale i pokoleniowe. Podczas gdy białoruską stroną rządową reprezentują ludzie starsi, najwyraźniej z "radzieckiego rzutu", mający duże kłopoty z porozumieniem się z własną, młodszą o pokolenie, opozycją demokratyczną, to Ukrainę (podobnie jak i Litwę, Łotwę i Estonię) — reprezentują młodzi technokraci, żyjący obcy na Zachodzie i świadomi swych możliwości. To nie jest wrażenie jedynie z tych dwóch spotkań. Wszystkie państwa i społeczeństwa w naszym regionie są jeszcze niegotowe, nie zakończyły transformacji i dopiero szukają swęj nowej tożsamości i swego nowego miejsca. "Nie skreślanie Białorusi na strasy — słyszałem niedawno od litewskich polityków.

i 70. Jeszcze Polska nie jest w NATO, a już pojawia się nowy "plan Rapackiego" i podział ról na Wschodzie. Jeśli ktoś chce się bawić w analogie z niedawnej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzystępny sposób bycia białoruskiego doradcy były jak zwycięzcy wyjęte z arsenału Husaka czy Honeckera: "NATO jest zagrożeniem dla nas", "NATO jest zabójcą minionej przeszłości, to dziś dawną rolę Polski odgrywa Ukraina, a Czechosłowacji czy NRD — Białoruś. Dogmatyczne wypowiedzi i nieprzyst

Dla bogatych

Włoska elegancja w Wilnie

Jeszcze kilka lat temu nie można było nawet marzyć, że już niebawem nie wyjeżdżając z Wilna, będziemy mogli kupować stroje, pochodzące z najsłynniejszych domów mody. Stroje, które noszą gwiazdy ekranu i estrady. Ubiory z tych firm "powinni" mieć w swym garderobie bankierzy, menedżerowie, prawnicy i inni ludzie sukcesu, którzy z racji zajmowanej pozycji społecznej powinni wyróżniać się swą powierzchownością.

Tak więc, Szanowni Czytelnicy, Wilno niedawno dołączyło do grona tych miast świata, gdzie można się ubrać w kreacje pochodzące z medialiańskiej firmy Armani, będącej liderem wśród największych domów mody. A już na przełomie lata i jesieni tego roku do Armani dołączyła się jeszcze dwaj tacy słynni potentaci w świecie mody, jak Versace i Dolce Gabbana. O powojni tych firm świadczy chociażby fakt, że już 15 lat temu wyprły one z rynku takie domy mody, jak Pierre Cardin, Trussardi i inne.

Drogi Czytelniku, jeżeli chcesz ubrać się w to, co w tym sezonie jest w Europie "ostatnim krzykiem mody" i przy tym pozwala Ci na to Twoja kieszeń, zapraszamy na ul. Didziōji 20, gdzie mieści się właśnie salon gotowej odzieży Armani.

Kolekcja domu mody Armani składa się z kilku linii produkcyjnych.

Giorgio Armani — ubiory tej linii przeznaczone są dla ludzi bardzo bogatych, nawet na miarę zachodnią. Linia Emporio Armani obliczona jest na podobną kategorię nabywców, z tą tylko różnicą, że ma bardziej awangardowy charakter. Mani Armani — to prestiżowe stro-

je dla bogatych pań, które lubią bardzo często zmieniać styl ubierania się. Dla najmłodszych klientów dom Armani proponuje linię Armani Junior. Jest też Armani Jeans, czyli linia najbardziej demokratyczna, obliczona na najszersze grono odbiorców. Właśnie Armani Jeans jest najlepiej prezentowaną linią w salonie wileńskim.

W sierpniu natomiast przy ul. Didziōji 20 przedstawiona zostanie kolekcje wymienionych wyżej domów mody: Dolce Gabbana Jeans i Versace Jeans Couture. W ten sposób w Wilnie będzie można nabyć ubiory firm, które obecnie są filarami współczesnej mody.

Czytelników nie powinno mylić słowo "Jeans", użyte w nazwach wszystkich trzech kolekcji. Na przykład oferowana już dzisiaj "Armani Jeans" — to nie tylko dżinsy. W tej kolekcji, liczącej 350 pozycji dżinsy stanowią zaledwie 10 procent. Natomiast trzon stanowią elegancje i uszyte na bardzo wysokim poziomie jakości suknie, koszule, spódnice, bluzki, spódnice, palta, kożuchy, kurtki, golfy, garnitury, marynarki.

Chociaż, jak przynajmniej właściciele sklepu, nadal dużym popytem cieszą się dżinsy, wszystko, co można do nich dopasować: koszule, wdzianka, kurtki, pasy. Salon tylko samych męskich spodni dżinsowych posiada 18 fasonów. Taki bogaty wybór może zaspokoić bodajże najbardziej wybrednego klienta.

Dla tych, którzy nie są amatorami dżinsów, Armani oferuje pozostałe 90 procent swej kolekcji. Składa się ona na to wiele fasonów spodni uszytych z modnych obecnie tkanin, 20 fasonów koszul ze stuprocentowej bawełny i

struku, wełniane wdzianka, golfy, swetry, bardzo modne obecnie kamizelki, kurtki ze skóry i dzianiny. Oprócz tego, do kolekcji Armani Jeans wchodzi stroje, suknie, garnitury, w których można pójść do teatru, na bal lub na mostną przyjaźnię. Stroje te, powiedziałbym, można określić jako tradycyjne, ale z uwzględnieniem nowinek mody — taka elegancja "na luzie".

Ubiierając się w sklepie Armani Czytelnik może mieć stuprocentową pewność, że nie spotka na ulicy innej osoby ubranej w takie same ciuchy. Właściciele sklepu nie chcą, aby Wilno było jednakowo ubrane. Dlatego zamawiają tylko po jednym egzemplarzu w każdym rozmiarze, więc, jak mówią, "towar jednocześnie jest i go nie ma".

O tym, że Armani dba o urozmaicenie towaru, świadczy również to, iż do sklepu nie trafia cała kolekcja naraz. Dzieli się ją na kilka dostaw tak, aby klienti, odwiedzając sklep, znajdowali w nim coś nowego dla siebie, czego nie było miesiąc temu. Z taką właśnie okresowością odnawiany jest asortyment w salonie przy ul. Didziōji 20.

I jeszcze trochę o tym, jak selekcjonuje się towary do sklepu w Wilnie. Zamawiają go w Mediolanie uwzględniane są starannie gody litewskich nabywców. Bierze się pod uwagę to, jakie najchętniej są i na nas noszone kolory, gatunki tkanin, fasony. Zamówienia na dostawę pełnej kolekcji ubiorów Armani składa o rok wcześniej. Już dzisiaj podejmują się decyzje, co będzie można kupić wiosną latem 1997 roku.

A teraz o cenach. Są, oczywiście, bardzo wysokie. Ale przy tym trzeba pamiętać, że firma Armani cieszy się ogromnym prestiżem na całym świecie. Ubiory jej jednej kolekcji są sprzedawane tylko w jednym sezonie, powtórki tych samych fasonów w roku następnym są wykluczone.

Z tej właśnie przyczyny niemożliwe są i podróbki. Za wygórowaną ceną ubiorów w sklepie Armani przemawia również wyjątkowo wysoka ich jakość. Firma, w odróżnieniu od wielu innych, wszystko szyje we Włoszech, gdzie na nią pracuje ponad 50 zakładów. Kupując stroje w salonie Armani mamy absolutną pewność, że są uszyte we Włoszech, a nie w Chinach, Turcji, Tajlandii lub jeszcze gdzieś indziej. A, jak wiadomo, za imię, prestiż i jakość trzeba słono płacić. Jednak, muszę tu stwierdzić, że w wielu wileńskich sklepach ceny udają znacznie gorszej jakości i nie wiadomo jakiego pochodzenia są niewiele niższe niż w salonie Armani. Na pocieszenie mogę powiedzieć, że ceny sprzedawanych na Litwie wyrobów Armani są o 20-30 procent niższe od



ich cen w Europie Zachodniej i o połowę niższe w porównaniu z Japonią. Jak mówią ekspedientki wileńskiego salonu Armani, gdy Niemcy, Francuzi, Anglijczycy, Amerykanie, nie mówią już o Japończykach, wpadają do nich, patrząc przede wszystkim na ceny, a potem dopiero "kapitałnie czyszczą" półki i wieszaki. Z tej właśnie przyczyny wielu stałych klientów salonu przy ul. Didziōji 20 zrezygnowało z wyjazdów do Europy Zachodniej po ładne i modne ciuchy. Teraz mówią: "Po co jechać na Zachód i płacić tam drożej, skoro to samo można kupić w Wilnie".

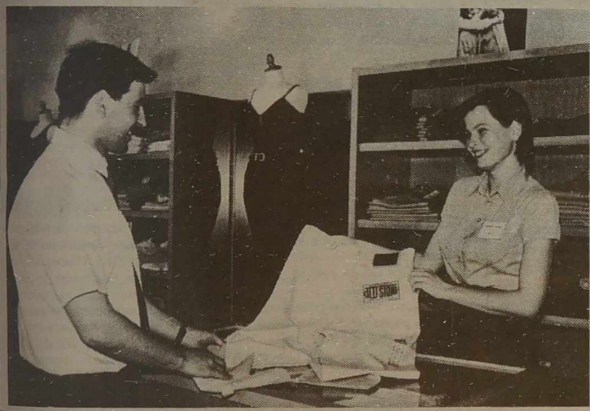
Dom mody Armani zachowuje wielką ostrożność w doborze swych partnerów handlowych. Do dzisiaj jego wileński sklep jest jedynym w Europie Środkowo-Wschodniej. Ani w Czechach, ani w Polsce, ani na Węgrzech nie ma salonu, który by oficjalnie sprzedawał produkcję Armani, nawet w Berlinie dotychczas nie ma takiego sklepu.

Na zakończenie chciałoby się jeszcze dodać, iż otwarcie sklepu Armani w naszym mieście łączy się ściśle z najbardziej prestiżowym festiwalem mody na Litwie "In Vogue". Głównym bowiem organizatorem tego festiwalu i dyrektorem salonu Armani jest jedna i ta sama osoba Artur Szkil. Jak powiedział "Kurierowi" pan Szkil, podstawowym zadaniem festiwalu było i pozostaje zapoznanie potencjalnych nabywców z tą modą, którą demonstruje się na pomoście. Właśnie z tego powodu festiwalowi "In Vogue" nadano kierunek Predaportė a nie Centre.

Robert MICKIEWICZ

NA ZDJĘCIACH: ekspedientki w sklepie Armani są wyjątkowo uprzejme i sympatyczne; sklep przy Didziōji 20 sąsiaduje z dobrze już znanym wileńskim salonem "Levis".

Fot. Marian Paluszkievicz



"Prekės į namus" ("Towary do domu"): planowa afera, czy wiele hałasu o nic?

Na początku maja wiele mieszkańców Litwy otrzymało listy spółki "Prekės į namus" ("Towary do domu") z propozycją udziału w grze i zdobycia jednej z czterech nagród. W prasie ukazały się artykuły o tym, iż rzekomo gra ta jest sposobem wyłudzenia pieniędzy od ludzi łatwowiernych.

Ostatnio w Warszawie przebywała grupa dziennikarzy, gdzie interesowała się działalnością analogicznej polskiej firmy handlu wysytkowego "Polska Direct".

Spółka "Polska Direct" swoją działalność w Polsce rozpoczęła prawie dwa lata temu. Obecnie ta firma ma blisko dwa miliony stałych klientów. Magazyny jej w Warszawie dysponują kilkuset rodzajami kosmetyków, artykułów gospodarstwa domowego. Codziennie począwszy wysyła się 3-4 tysiącom klientów. Większość towarów sprowadza się z Chin i Tajwanu, toteż nie jest najwyższej jakości. Podobne towary oferuje się też klientom litewskim. Najczęściej reklamowane są w pismach dla kobiet. Prezes polskiej spółki "Polska Direct" (jest ona założycielką firmy "Towary do domu") Y. Frerot powiedział, że nie może pojąć, dlaczego klienci litewscy chcą kupować jakościowo towary po bardzo niskiej cenie: wszak cena towaru odpowiada jego wartości. Y. Frerot stwierdził, że jest bardzo zaskoczony reakcją litewskich mediów na działalność ZSA "Prekės į namus" ("Towary do domu"). Prezes zaznaczył, że analogiczne firmy w innych krajach nie miały takich problemów. Krytykował również litewską państwową służbę konkurencji i obrony praw konsumenta stwierdzając, że całkowicie nie orientuje się on w regulach gospodarki rynkowej. Spółka nie łamie prawa, płaci podatki, umożliwia klientom, niezadowolonym z nabytego towaru, jego zwrot i odzyskanie pieniędzy (towary zwraca 3-4

proc. nabywców), ponadto daje pracę pracownikom "litewskiej poczty".

W Warszawie spółka "Polska Direct" dla swych klientów zorganizowała finał konkursu. W starych apartamentach magnatów polskich zebrani otrzymali wygrane nagrody — sprzęt gospodarstwa domowego, aparaty fotograficzne, różnej wysokości nagrody pieniężne. Po uroczystości wręczenia nagród zdobywca głównej nagrody Adam (nazwiska nie podano), który wygrał sto tysięcy nowych złotych (40 tys. USD) chętnie rozmawiał z dziennikarzami, udzielił wywiadu Telewizji Polskiej. Po zakończeniu konkursu prezes firmy "Polska Direct" Y. Frerot objaśnił dziennikarzom, że "najważniejsze jest, aby każdy coś wygrał, jak to jest w wielkich loteriach: ktoś wygra podróż na olimpiadę, a ktoś butelkę coca-coli. Ponadto im więcej osób uczestniczy w grze, tym więcej jest do wygrania wysokich nagród".

Jak powiedział Francuz Frerot, adresy klientów w celach komercyjnych używane są w całym cywilizowanym świecie. Rozmówca zaskoczony był rozdmuchaną w prasie litewskiej kampanią przeciwko ich firmie i metodą jej pracy. Odrzucił możliwość, że reakcja powstała z powodu nieodpowiedniej działalności przedstawicieli firmy na Litwie i zapewnił, że cały przebieg jej obserwuje on osobiście. Wypadoł porozmawiać z kierownikiem przedstawicielstwa analogicznej firmy na Białorusi, który swą działalność rozpoczął dopiero miesiąc temu. Rozmówca powiedział, że spodziewa się, iż u da mu się uniknąć "litewskich" nieporozumień, gdyż ma do czynienia nie z dziećmi, tylko z ludźmi dorosłymi. Warto tylko przypomnieć niejednokrotnie powtarzane w telewizji powiedzenie "Reklama — to wasze prawo wyboru".

(Z materiałów prasy republikańskiej)



Adam P. — szczęśliwy właściciel 100-tysięcznej wygranej.

Echo wojny i publikacji "K.W."

Polacy Wileńszczyzny z narazieniem życia ratowali Żydów

Publikacja "Polska rodzina Bielunskich w czasie wojny uratowała Żydówkę Chesę", zamieszczona w naszym dzienniku 28 maja br. pod rubryką "Preferencje" do tytułu "Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata" z Wileńszczyzny niespodziewanie wzbudziła zainteresowanie naszych Czytelników. Wspomnienia winikani Stanisław Mostowicz (z d. Bielunski), pochodzącej z zaścianka Konstantynów koło Podbrodzia, przywołały w ludzkiej pamięci obrazy i fakty tamtej przeszłości związane z ratowaniem Chesi Marinówny oraz innych jej rodaków przez Polaków Wileńszczyzny.

Początkowo, od września 1941 r., Chesi ukrywali w swoim zaścianku Bielunski. Ktoś doniósł, że przyczyną i ratującymi ją osobami zawisto śmiertelne niebezpieczeństwo. Zostaje przetruczona do Dawcuniżek koło Powiewiórki pod Podbrodzem...

W zaścianku Dawcuniżki znalazła się pod opieką matki rodziców Salomei i Wacława Romaszów oraz mojej siostry Stanisławy (Romasz — Siemaszko), która była jej rówieśniczką — wspomina Helena Piotrowska (z d. Romasz) z Wilna. — Potem, gdy i w naszym zaścianku nie było już bezpiecznie, Stanisława i Chesia Marinówna wyjechały do innej miejscowości (obecnie tereny Białorusi). W 1964 r. Chesia odwiedziła matkę rodziców — swoich zwłoczek w Dawcuniżkach. Dotychczas przechowywać zdjęcie zrobione wówczas na pamiętkę...

Podczas tych krzyżowych dróg ocalenia, ucieczek przed niechybną zagładą, Chesia Marinówna krótko przebywała w ukryciu u Sawickich w Prenach, u Franciszki Mickiewicz w Kłaczunach za Podbrodzem, u Sko-rulskich w Apuszynach, aż wreszcie do wspomnianą powyżej Stanisław Romasz-Siomaszko znalazła się w miejscowości Worona (obecnie rejon ostrowiecki na Białorusi). Tutaj ukrywał ją ksiądz Kardis i tutaj się zakończyła jej tułaczka odyseja... Obecnie Chesia Marinówna mieszka w Izraelu.

Być może w tym kraju mieszka również p. Narodzi (imię nieznane), syn przedwojennych właścicieli czo-chrałni w Podbrodziu przy ul. Ormiańskiej. W czasie wojny jako 5-letni chłopczyk był przechowywany przez p. Michalowską (imię również nieznane) w Migielce koło znanego już Konstantynowa. Nazywał się wówczas Alfium i uchodził za drugiego synka p. Michalowskiej obok rzeczywistego, swego jedynolotka — Władka. Razem chowali się aż do zakończenia wojny. Alfium ocalał, ocalał także jego rodzice — Żydzi — Nagrodzy, którzy ukrywali się w innym miejscu. Zabrali swego syna i wyjechali za granicę. Natomiast p. Michalowska ze swoim małym Władkiem wyruszyła do Polski.

Nie zawsze wszystko się kończyło tak szczęśliwie. Z ciągu dalszej relacji Stanisławy Mostowicz dowiadujemy się, że mieszkający tej samej Migielki koło Konstantynowa (rodziny zaścianek p. Stanisławy) Jan Józefowicz i jego starszy syn, również Jan, za ukrywanie Żydów zostali rozstrzelani. Podobno przez zagrodę Józefowiczów przewinęło się ich bardzo wielu. Przebywający tutaj ostatni Żydzi ponieśli śmierć razem z gospodarzem i jego starszym synem. Żona Józefowicza i młodszy syn



Bronisław ocalał i wyjechał do Polski. Może odeszły się i dokładniej opowiedzą o tej tragicznej historii.

A teraz przeniesiemy się z rejonu żydowskiego do wileńskiego. W kronice ratowania Żydów powinno znaleźć się nazwisko Władysława Tabero z Małej Rzeszy, żołnierza września 1939 r., niewinnej ofiary tortur NKWD w 1946 r., oskarżonego o zmyślny, sfałkowany "udział w kontrolowalnej polskiej powstańczej organizacji mającej na celu prowadzenie walki przeciwko Armii Czerwonej i władzy radzieckiej w Litewskiej SRR". Według relacji córki p. Władysława, Czesławy Teresy Romanowskiej (z d. Tabero) z Wilna, w karczmie Taberów w Małej Rzeszy, składającej się z sąsiedniego domu i sklepu, w różnych okresach ukrywali się: mały Żydek, jedna Żydówka. Ojciec jako gajowy leśnicstwa w Wanagini przechowywał wielu Żydów w lesie. Niestety, ani ich imion, ani nazwisk p. Czesława nie zna. Pamięta tylko, że jedno male dziecko żydowskie zostało usynowione przez rodzinę Żydówków z Lindzienskiej. Jego rodzice przebywali w innym miejscu. Po wojnie zabrali dziecko i dokądś wyjechali. Dalszy los tej rodziny jest nieznany.

Nieznany jest dalszy los również córceci Jankiela, Żyda — właściciela sklepiu w Małej Rzeszy. On, jego żona i jedno dziecko zostali zamordowani. Drugie dziecko — córceca — cudem ocalała. Józef Wasilewski, młody siostry mamy Czesławy Tabero - Romanowskiej, wywiózł sierotę do Wilna. Po wojnie, w czasie pierwszej woj. repatriacji, dziewczynka została dołączona do wiodliwej polskiej rodziny i znalazła się w Polsce.

Poznałsiśmy kolejne nowe nazwiska zwłoczek. Być może, poznamy również losy życiowe osób, w których ocaleniu brali udział.

Jerzy SURWIKO

NA ZDJĘCIU: rok 1964. Chesia Marinówna (od prawej) ze swoimi zwłoczkami — Salomeą i Wacławem Romaszami w Dawcuniżkach.

Repr. Tadeusz Ważniwicz

SPORT

Lekkoatletyka

Sukces V. Alekny

Niekorzystny dla zawodników wiatr sprawił, że przede wszystkim w konkurencjach technicznych na miotaniu w Dalsburgu nie zdolali oni uzyskać takich wyników, które dawałyby im olimpijskie paszporty. Wielce zasnucona była mistrzyni olimpijska H. Henkel, Niemka skoczka wzięła tylko 189 cm i zajęła czwarte miejsce. Zwyciężyła Ukrainka I. Babakowa — 196 cm. Po 192 cm przeskoczyły S. Kostadinowa (Bulgaria) i A. Astafei (Niemcy).

12 tys. widzów zgromadzonych na stadionie nagrodziło gromkimi brawami w szczególności A. Kumbernusa i L. Riedla. Kumbernus pchnął kulę najdalej w tym roku na wygr. Namibijskiej F. Fredericks — 19,96 sek., zaś w biegu na 1500 m zwyciężył Marokańczyk H. El Guerrouj — 3:33,89.

Mityng w Madrycie

Na mityngu na stadionie w Madrycie uzyskano kilka bardzo dobrych wyników. L. Engquist, znana pod panieńskim nazwiskiem Narozilenko, przebiegła 100 m przez płotki w 12,52, Kenijczyk Ch. Gitonga 400 m pokonał w 44,85, a S. Matee 400 m przez płotki w 48,36. Konkurs trójkoku — kobiet wygrała Rosjanka I. Lasowska — 15,08.

Piłka nożna

Mistrzostwa Polski zakończone

Widzew Łódź — mistrzem, Legia Warszawa — wicemistrzem, brązowy medal dla Hutnika Kraków. I ligę opuszczają Pogoń Szczecin, Lechia-Olimpia Gdańsk, Stal Mielec i Siarka Tarnobrzeg. W ich miejsce w następnym sezonie grać będą Odra Wodzisław, Ruch Chorzów, Polonia Warszawa i Wisła Kraków — oto bilans piłkarskiego sezonu 1995-96, który w śróde dobiegł końca.

Piłkarze Widzewa po mistrzostwo sięgnęli po raz trzeci. Drużyna zakończyła mistrzostwa bez porażki. 27 zwycięstw, 7 remisów — oto efekty występu łodzian na boiskach ligowych. Polski futbol w Lidze Mistrzów będzie reprezentował Widzew. Legii pozostał Puchar UEFA, tak jak i Hutnikowi Kraków. To będzie czwarty zespół, który wystąpi w europejskich pucharach, zachędy niejednolite meczu finałowy z Pucharem Polski między pierwszoplanowym już Ruchem Chorzów i GKS Belchatów.

Oto wyniki ostatniej 34 kolejki rozgrywek ekstraklasy: Śląsk — Stal — 4:1, Legia — Lech — 5:1, Widzew — Zagłębie — 1:0, GKS Katowice —

Sokół — 0:1, Siarka — Hutnik — 0:2, GKS Belchatów — Pogoń — 2:1, Stomil — Górnik — 0:0, Amica — EKS — 1:0, Lechia-Olimpia — Raków 4:1.
Końcowa tabela rozgrywek (drużyna, różnica bramek, punkty):
1. Widzew 84-22 28
2. Legia 95-22 28
3. Hutnik 48-43 28
4. EKS 44-38 49
5. Amica 35-37 48
6. Stomil 32-41 46
7. Lech 45-40 45
8. Raków 44-33 36
9. Sokół 36-40 44
10. Zagłębie 34-35 44
11. GKS Katowice 36-37 43
12. Górnik 45-52 43
13. GKS Belchatów 40-54 42
14. Śląsk 39-41 42
15. Pogoń 33-41 42
16. Lechia-Olimpia 39-59 40
17. Stal 33-67 28
18. Siarka 24-70 15

Najsukcieńszym strzelcem piłkarskiej ligi tego sezonu został M. Koniarek z Widzewa (29 goli). Drugi był Hegonista J. Podbrozny (19), a trzeci jego kolega klubowy T. Wieszczycki (18).

Graj synowie sław

Głos Mięka Huczkalna, lidera słynnego zespołu rockowego "Simply Red" towarzyszy wszystkim meczom mistrzostw Europy w Anglii. Grupa ta skomponowała hymn EURO'96, który jest wykonywany przed każdym spotkaniem. Jego tytuł brzmi "We're in this together" ("Jesteśmy tutaj wszyscy razem"). Wczoraj na turnieju grał zespół Bułgarii i Rumunii oraz Szwajcarii i Holandii. Dziś zmierza się Portugalia z Turcją oraz Czechy z Włochami, zaś w sobotę Anglia ze Szkocją oraz Francja z Hiszpanią.

Synowie słynnych przed laty piłkarzy biorą udział w tych mistrzostwach. Są to Holender Juri Cruff (syn Johana), Włoch Paolo Maldini (syn Cesare), Szwajcar Stéphane Champuis (syn Gabriela), Szkot Scott Gemmill (syn Archiego) i Francuz Youri Djorkaeff (syn Jeana).

Koszykówka

Zwycięstwo SuperSonicks

Koszykarze Seattle SuperSonicks w czwartym spotkaniu finałowym ligi koszykarskiej NBA z Chicago Bulls uardzają tytuł zwycięzcy, by nadal walczyć o tytuł mistrza Ameryki Północnej. To im się udało. W tym spotkaniu po dwóch kwartach uzyskali oni 21-punktową przewagę (53:32), którą utrzymali do końca spotkania, zwyciężając 107:86. Teraz w serii spotkań prowadzi koszykarze Bulls 3:1. Piąte spotkanie tych drużyn odbędzie się 15 czerwca w Seattle.

Szachy

A. Karpow wychodzi do przodu

Rosjanin A. Karpow wygrał w Eliscie czwartą partię meczu o szachowe mistrzostwo świata, pokonując G. Kamsky'ego (USA) grającego białymi bierkami. Stan meczu 2,5:1,5 na korzyść Karpowa.

Zdrowie i uroda

Nie igraj ze słońcem

Mimo poważnych ostrzeżeń lekarzy, nadal nie mamy litosci dla własnej skóry — godzinami leżymy nierzuchomo, by opalić się "na wszelką rękę". Nie zawsze nawet skutkuje fakt, że opalenizna jest ostatnio niemożliwa. O tym, czy słońce działa dobroczynnie, czy też szkodzi, a także o tym, jak się opalić ładnie i zdrowo, rozmawiamy z lekarzem-kosmetologiem dyrektorką Ośrodka Kosmetologii Leczniczej Dalią PUSZKIEWICZ.

— **Jaki wpływ ma słońce na nasz organizm?**
— Dzieki słońcu nasz organizm wytwarza witaminę D, a ciało wygląda zdrowo i ładnie, oprócz tego słońce poprawia nasze samopoczucie. Znanie jest dobroczynne działanie słońca przy leczeniu łuszczycy. Helioterapie stosuje się również przy wielu przewlekłych chorobach alergicznych. Ze słońca nie należy rezygnować, trzeba tylko rozsądnie je dawować. Może być ono naprawdę bardzo niebezpieczne. Promienie podczerwone powodują przedwczesne starzenie się skóry, utrwalaają świeże blizny i nawet mogą być przyczyną raka skóry.

— **A zatem, w jaki sposób należy rozsądnie dawować słońce, by uniknąć podrażnień, oparzeń?**

— Promieniowanie jest najniebezpieczniej między godz. 12 a 15, dlatego o tej porze dnia należy w ogóle unikać słońca. Opalanie jest wówczas szczególnie niezdrowe, a uzyskana w tym czasie opalenizna — nietrwala.

Promienie podczerwone i podczerwone są dla skóry poważnym zagrożeniem. Podczerwone mogą powodować przedwczesne starzenie skóry, natomiast podczerwone wywołują zaczerwienienie, oparzenia, co może spowodować przednowotworowe zmiany skóry. Dlatego konieczne jest stosowanie kremów ochronnych z filtrami chroniącymi przed dwoma rodzajami promieniowania: podczerwone i podczerwone. Jedni ludzie są bardziej odporni na działanie słońca, inni mniej. Kremy ochronne powinni jednak stosować wszyscy, tyle, że z filtrami o różnej mocy, dostosowanymi do indywidualnej odporności.

— **Jak długo działają filtry kremów ochronnych?**

— Rzezc, jasna, że nie przez czas nieograniczony. W dużej mierze zależy to od numeracji filtru. Jednak należy pamiętać, że woda, pot, piasek zmywają i ściera ją preparat ochronny. Dlatego kremy ochronne stosować należy kilka razy na dzień, oczywiście jeżeli za mierzamy długo przebywać na słońcu. Ale nawet stosując kremy nie należy opalać się zbyt długo.

— **Czy najlepiej opalać się jest nad wodą?**

— Najlepiej opalać się w ruchu. Ale nawet pływając nie jesteśmy zabezpieczeni przed słońcem, woda przewodzi promienie słoneczne, dlatego konieczny jest krem wodoodporny. Wysychanie na słońcu nie jest dobre dla skóry, gdyż w ten sposób traci ona dużo wewnętrznej wody i szybko się przesusza. Mokre ubranie chroni skórę przed

słońcem, a więc w mokrym podkoszulku bardzo łatwo jest poparzyć plecy. Po kąpielii morskiej należy spłukać twarz i ciało, gdyż po wyparowaniu wody sół pozostaje na skórze, wysuszając ją.

— **Czy słońce ma niekorzystny wpływ na znamiona barwnikowe?**

— Znamiona barwnikowe tzw. pieprzyki na słońcu się powiększają. Opalanie znamion może doprowadzić do niebezpiecznych skutków — rozwoju nowotworu. Jeżeli ktoś zauważy, że znamiona pod wpływem słońca powiększyły się, uwytknęły się, stały się chropowate, należy koniecznie poddać się badaniom lekarskim. Większe znamiona, szczególnie u dzieci, należy ostanąć przed słońcem wszelkimi możliwymi sposobami np. zakleić plasterem.

— **Bez odrobiny opalenizny czujemy się na plaży dość skrepowani, czy stosowanie samoopalaczy nie jest szkodliwe?**

— Nie mają one szkodliwego wpływu ani na naszą skórę, ani na organizm. Samoopalacz nawilża skórę i chroni ją dzięki filtrom przeciwsłonecznym. Nawet, jeżeli się nie ma okazji do opalania się, dzięki samoopalaczom można uzyskać efektowną złocistą opaleniznę.

— **Czy słońce szkodzi włosom?**

— Pod wpływem słońca włosy tracą naturalną osłonę lipidową, włosy robią się sztywne i matowe. Mamy obecnie wiele kosmetyków do pielęgnacji włosów: olejków, odżywek, balsamów, które nie tylko chronią przed szkodliwym działaniem słońca, ale również wzmacniają ją.

Nie musimy panicznie unikać słońca, natomiast racjonalnie korzystaj z jego dobrodziejstw, bo jednak... ze słońcem nie ma żartów.

— **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała Mirosława JANUSZKIEWICZ

Rocznice tygodnia

- 17 czerwca 1925 r. — Polska podpisała w Genewie protokół o zakazie stosowania gazów trujących i środków bakteriobójczych.
- 17 czerwca 1025 r. — zmarł Bolesław Chrobry, pierwszy król Polski.
- 17 czerwca 1818 r. — urodził się Charles Gounod, kompozytor francuski, autor muzyki religijnej i operowej (zm. w 1893 r.).
- 19 czerwca 1623 r. — urodził się Blaise Pascal, francuski matematyk, fizyk, filozof i pisarz (zm. w 1662 r.).
- 19 czerwca 1895 r. — w Wilnie odbył się III zjazd Polskiej Partii Socjalistycznej.
- 20 czerwca 1793 r. — urodził się Aleksander Fredro, komediopisarz i poeta polski (zm. w 1876 r.).
- 20 czerwca 1808 r. — zmarł Franciszek Kasawery Dmochowski, działacz polityczny, publicysta i poeta (ur. w 1762 r.).
- 21 czerwca 1908 r. — zmarł Nikołaj Rimski-Korsakow, kompozytor rosyjski, autor wielu oper, symfonii i innych utworów muzycznych (ur. w 1844 r.).
- 21 czerwca 1940 r. — pod Warszawą hitlerowcy dokonali masowej egzekucji więźniów Pawiaka.
- 21 czerwca 1910 r. — urodził się Aleksander Twardowski, poeta rzyjski (zm. w 1971 r.).
- 21 czerwca 1935 r. — zmarł Jan Rustem, artysta-malarz. Od roku 1798 osiadał w Wilnie i wykładał na Uniwersytecie Wileńskim (ur. w 1762 r.).
- 23 czerwca 1941 r. — faszyści podpalili Abbingię i rozstrzelali 35 mieszkańców Abbingi.
- 23 czerwca 1885 r. — urodził się Juliusz Osterwa, aktor, reżyser, pedagog, założyciel i dyrektor teatru "Reduta" w Wilnie i Warszawie.

FAKSAKAS INFORMATORIUS



Bezplatna informacja faxem przez całą dobę.

(8-22) 26 22 28 (Zam. 514)
Vilnius agentūra: tel. 65 25 24

ALANUS MOKIMO CENTRAS

Kursy komputerowe:

- Podatwy pracy z PK
- Windows 95
- WinWord, Excel
- Poczta elektroniowa
- i inne

Ul. J. Jasinskio 15, Vilnius
Tel. 61-08-34 (Zam. 720)

POLISH AIRLINES



WILNIUS, RODUNĖS KELIAS 7

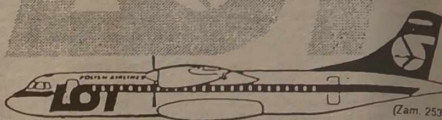
HOTEL SKYRYS, PORT LOTNICY



ZAPRASZAMY NA REJS

WILNO - WARSZAWA - WILNO

Z WYGODNYM POŁĄCZENIEM DO KANADY I USA



INFORMACJA I REZERWACJA: VILNIUS 26-08-19.

Firma polsko-litewska
zatrudnia ciastowych o wysokich kwalifikacjach (bez nałogów).
Vilnius, tel. 23-39-87. (Zam. 755)



Teatr

Polski Teatr w Wilnie (ul. Kauono 5).

W sobotę i niedzielę o godz. 18 premiera "Król umiera, czyli ceremonia".

Dziś "Egla — królowa węzów". Jutro "Zemsta nietoperza". W niedzielę — "Dziadek do orzechów".

* Akademicki Dramatyczny udostępnił swą scenę Moskiewskiemu Teatrowi Dramatycznemu im. W. Majakowskiego.

Dziś "Napoleon Pierwszy".

* "Lela".

Jutro "Sigutė". W niedzielę trzy przedstawienia. O godzinie 12 — "Wesele pająka". O godz. 14 "Czerwonny Kapturek". Wieczorem o godzinie 19 zostanie zaprezentowane premierowe przedstawienie — sztuka G. Büchnera "Vojciek".

Będzie to jedyne widowisko dla publiczności wileńskiej, które kolektyw zamierza zaprezentować na międzynarodowym festiwalu teatralnym w Amsterdamie. Reżyser Vytautas Narbutas. Zaangażowani są słuchacze IV roku Akademii Muzycznej.

* Rosyjski Teatr Dramatyczny udostępnił swą scenę teatrowi z Kaliningradu.

Dziś "Szalone pieniądze", jutro "Niespokojna dusza", w niedzielę — "Uwodziciel wódw". Dzieciaki w niedzielę obejrzą mogą "Czerwony kwiatek".

Wystawy

* Centrum Sztuki Współczesnej (Niemiecka 2).

Z Torunia przywędrowała do naszego miasta ta wystawa, która, jak mówi sam tytuł "200 lat Wileńskiej Szkoły Sztuk Pięknych", poświęcona jest historii tej uczelni i ludziom, którzy tu pracowali i tworzyli.

* Wileńska Galeria Obrazów (Witka 4).

Do obejrzenia sztuka Litwy XIV-XIX wieków.

* Galeria "Arka" (Ostrobramska 7).

Anonsujemy kilka mających tu miejsce pokazów. To autorska wystawa malarstwa Ričardasa Zdanavičiusa, jak też pokaz fotograficzny Juozasa Šalkauskasa, poświęcony 70-leciu Radia Litewskiego, który autor zatytułował "Ludzie, których słyszym, ale nie widzimy". Znany recytator, spiker radiowy, autor wielu audycji Juozas Šalkauskas poświęcił swą pierwszą wystawę autorską swym kolegom, z którymi współpracował wiele lat. Utrwalił na swych zdjęciach spikerów radiowych, dziennikarzy, pracowników technicznych radia. Planowane jest, że wystawa z Wilna przeniesie się do innych miast Litwy.

* Galeria "Lietuvos aidas" (Maironisa 1).

Ekspozowane jest malarstwo Arūnė Tornau.

* Galeria "Akademia" (Zamkova 8).

Można tu obejrzeć prace dyplomantów katedry grafiki Wileńskiej Akademii Sztuk Pięknych.

* Galeria Fotograficzna (Stiklių 4).

Przed kilkoma dniami otwarty tu został tradycyjny doroczny pokaz fotografii artystycznej "Przyroda — wspólnym domem".

* Galeria "Skliautai" (Ozmińska 10).

Wystawia tu ozdoby ze skóry plastyczka Aušra Petrokienė.

* Galeria "Vilnius ir dailė" (B. Radziwiłłowa 6).

Do obejrzenia malarstwo Siby Drebiakaitė.

Koncerty

Cały tydzień w Muzeum Sztuki Stosowanej odbywają się koncerty muzyki klaviesonowej. W sobotę — koncert Gediminas Kviklys. H. G.

Sprzedajemy 16 ha łąki do skoszenia na siano.
Tel. 42-94-22. (Zam. 467-D)

Weselnego gospodyni.
Tel. 42-09-38. (Zam. 405-D)

Do wynajęcia 1 pokój bez wygód.
tel. 44-41-30 od godz. 18. (Zam. 460-D)

Sprzedaję samochód "Opel Ascona" 1984 r.
Tel. 41-38-58. (Zam. 461-D)

Sprzedam licznik elektryczny (jednofazowy, dwutaryfowy).
Tel. 26-61-43. (Zam. 449-D)

To miejsce czeka na Twoją reklamę

KALENDARIUM

* Piątek (14.VI) jest 166 dniem 1996 r. Do końca roku 200 dni.

* Znak Zodiaku: Bliźnięta.

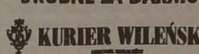
* Imieniny: Bazylego, Elizy, Walerego.

* Wschód Słońca — 4.42, zachód — 21.57. Długość dnia 17 godz. 15 min.



Litewska Służba Hydro-meteorologiczna przewiduje na 14 czerwca zachmurzenie z przejaśnieniami, w nocy i w dzień w większości rejonowy i silny. Temperatura 12-17 stopni.
W ciągu następujących dwóch dni lokalne opady. Temperatura w nocy 3-8 stopni (na Żmudzi — przymrozki do -2 stopni), w dzień 12-17 stopni.

DROBNE ZA DARMO



Uwaga!

Codziennie

w "Kurierze Wileńskim" możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon

.....

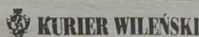
Adres, tel.

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.
2056 Vilnius, Laisvės 60,
"Kurier Wileński", działo reklamy, tel. 42-69-63.



W trudnej chwili przedczesnej utraty Męża i Ojca wyrazi głębokiego współczucia Jadwidze, Beacie i Janowi TARASOWYM

słodka rodzina Rynklewiczów



Wydawca
ZSA "Kurier Wileński"
Drukowo SA "Spauda"

Zast. red. naczelnego
Jerzy SURWIŁO

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-54, ekonomiczny, życia wai — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, sołecknicki — 52-780.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Krystyna ADAMOWICZ

Ogłoszenia i reklamy do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.